

Kiedy Polacy ściągną maseczki?

19 maja 2020

Minister zdrowia Łukasz Szumowski powiedział, że decyzja w sprawie ewentualnego terminu zniesienia obowiązku noszenia maseczek ochronnych zostanie podana w ciągu tygodnia do dwóch – donosi TVP Info.

Na pytanie, kiedy Polacy poznają termin zniesienia obowiązku noszenia masek, minister Szumowski odpowiedział, że „jeśli się okaże, że wskaźniki w województwach się utrzymują, to być może regionalnie będziemy wydawali taką decyzję, że w przestrzeni otwartej, na wolnym powietrzu te maseczki będzie można zdjąć, a w zamkniętych przestrzeniach, w komunikacji, w sklepach, we wszystkich miejscach, gdzie powietrze nie przepływa swobodnie, tam one pozostaną”.

„W ciągu dwóch tygodni poznamy termin ewentualnego zniesienia obowiązku noszenia maseczek na otwartej przestrzeni w poszczególnych województwach” – poinformował minister zdrowia.

Decyzja ta zostanie zawarta w rozporządzeniu epidemicznym, które „daje takie uprawnienia o sposobie przemieszczania się na terenie całego kraju lub jego części”. – W tej chwili to rozporządzenie jest na poziomie Rady Ministrów, ale można tak uprościć, że wtedy Ministerstwo Zdrowia proponuje rozwiązanie określenia sposobu przemieszczania się w danym regionie kraju – tłumaczył Szumowski.

Szef resortu zdrowia na pytanie, czy decyzja o sukcesywnym przywracaniu normalnej pracy w szpitalach jednoimiennych od 1 czerwca oznacza ogłoszenie końca epidemii koronawirusa w Polsce, odparł, że jest daleki od tego typu stwierdzeń.

„Mamy etap wypłaszczania się (krzywej zachorowań – red.) i niewielkiej tendencji spadkowej, ale jak widzicie państwo po

kopalniach (na Śląsku – red.), takie ogniska mogą wybuchnąć w każdej chwili, jeżeli nie będziemy jednak tego reżimu trzymać. Reżim sanitarny będziemy mieli cały czas” – podkreślił Szumowski. „Epidemia nie znika, być może mamy dołek w przebiegu tej epidemii, ale z drugiej strony wykorzystajmy to do pracy na rzecz pacjentów zupełnie innych niż COVID-19, gdzie przecież oni cały czas czekają na to, żeby to wszystko ruszyło” – zaznaczył.

Dodał, że choć w Polsce można było realizować „pojedyncze typy zabiegów” w szpitalach, to jednak obawa przed epidemią spowodowała, że znacznie mniej pacjentów przychodziło na zabiegi i na wizyty do lekarzy.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)